

Sygn. akt III K 998/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2015 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie Wydział III Karny

w składzie:

**Przewodniczący** – SSR Maciej Jabłoński

**Protokolant** – Joanna Krynicka

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2015 r. i 21 września 2015 r.

sprawy:

**R. K. (1)**- s. S. i S., ur. (...) w N.,

oskarżonego o to, że:

w dniu (...) dokonał naruszenia nietykalności cielesnej S. M. poprzez popychanie, szarpanie, uderzenie w twarz za pomocą klucza, w wyniku czego pokrzywdzony doznał rozstroju zdrowia na okres nieprzekraczający siedmiu dni, tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 191 k.k.

**Orzeka:**

I. R. K. (1) uznaje za winnego tego, że w dniu (...) w W. dwukrotnie uderzył S. M. pięścią w twarz, powodując wybroczyny krwawe w lewej okolicy jarzmowej i policzkowej, co spowodowało u pokrzywdzonego rozstrój zdrowia na okres nieprzekraczający siedmiu dni, tj. czynu z art. 157 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. wymierza mu karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki na 10 (dziesięć) złotych;

II. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego S. M. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 500 (pięciuset) złotych.

III. na podstawie art. 628 kpk obciąża oskarżonego opłatą w kwocie 100 (stu) złotych oraz kosztami postępowania w kwocie 20 (dwudziestu) złotych, nadto zasądza na rzecz oskarżyciela prywatnego S. M. zwrot poniesionych przez niego kosztów procesu.

III K 998/14

## UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny w sprawie:

W dniu (...) S. M. przybył na miejsce budowy przy Al. (...) gdzie spotkał R. K. (2), któremu to winien był wynagrodzenie za wykonaną pracę ale nie regulował go, co powodowało stan niechęci i wzburzenia wierzyciela. Pomiędzy mężczyznami doszło do emocjonalnej wymiany zdań oraz kontaktu fizycznego w postaci popychania zaś R. K. (2) dwukrotnie uderzył pokrzywdzonego w twarz pięścią powodując na jego twarzy wybroczyny krwawe w lewej okolicy jarzmowej powodujące rozstrój zdrowia na okres poniżej 7 dni.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: wyjaśnień oskarżonego R. K. (1) (k-41), zeznań świadków: S. M. (k- 3-4 akt 4Ds 1484/13, 41-42), W. W. (k- 42), M. M. (k-81) i Ł. S. (k- 81) oraz dokumentów zaliczonych do materiału dowodowego według wykazu na k-81.

Sąd jedynie częściowo dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego tj. poza wątkiem negowania ataku fizycznego na pokrzywdzonego, gdyż w tym zakresie relacja pokrzywdzonego znajduje wsparcie w zeznaniach innych świadków i dokumentacji lekarskiej.

Sąd nie kwestionował zeznań świadków, albowiem są one jasne i spójne, świadkowie dokładnie określają zakres swojej wiedzy i pamięci, a ich wersje nie pozostają w sprzeczności.

Sąd zważył, co następuje:

Nie ma wątpliwości co do faktu napaści na pokrzywdzonego jak i jej sprawcy. Sam oskarżony nie kwestionował faktu zajścia a jedynie ograniczał swój w nim udział. Niemniej jednak dokumentacja medyczna i bezpośrednie relacjonowanie przez pokrzywdzonego zajścia świadkom rozpatrywane łącznie nie pozwalają na przyjęcie innego przebiegu zdarzenia jak takiego, że w jego toku pokrzywdzony otrzymał uderzenia w twarz. Niewątpliwie doprowadziło to do rozstroju zdrowia a jego zakres wskazuje treść opinii lekarskiej jako niższy niż 7 dni. Tym samym oskarżony dopuścił się czynu z art. 157 § 2 kpk.

Sąd zmodyfikował opis czynu wskazując na sposób uderzenia zgodny z wcześniejszą, a zatem bardziej wiarygodną relacją pokrzywdzonego. Sąd pominął kwalifikację prawną z art. 191 kk (pierwotnie wskazywano na art. 271 § 1 kk i doprecyzowano w dniu 5 marca k- 33) albowiem pomijając już ściganie tak wskazanych przestępstw z oskarżenia publicznego a nie prywatnego to wobec treści zarzutu wskazanie tych przepisów jest pozbawione jakiegokolwiek sensu i musi być wynikiem pomyłki autora aktu oskarżenia.

Sąd uznał, że swoiste wymierzanie sprawiedliwości niesolidnemu dłużnikowi jakim był wobec oskarżonego pokrzywdzony nie może pozostać bez wyraźnej reakcji. Zdaniem Sądu pomimo w istocie bardzo powierzchownych obrażeń kara grzywny w rozmiarze odpowiadającym kwocie 1000zł jest dolegliwa i spełni swoje cele. Sąd zasądził także na rzecz pokrzywdzonego zadośćuczynienie w kwocie 500zł stojąc na stanowisku, że doznał on krzywdy, lecz w bardzo niewielkim zakresie i w dużej mierze przyczynił się do powstania sytuacji motywacyjnej oskarżonego, która popchnęła go do czynu.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji wyroku.